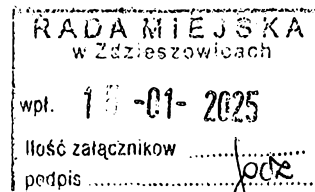


Komisja Oświaty, Kultury i Sportu

Rada Miejska w Zdzeszowicach



Protokół nr 5/2024

Posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu

Rady Miejskiej w Zdzeszowicach

w dniu 9 września 2024 r.

I. Wstęp

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 16⁰⁰ i zakończyło o godz. 17⁰⁰. Obradom przewodniczył Jędrzej Kopeccki. W posiedzeniu wzięli udział: Burmistrz, Przewodniczący Rady Miejskiej, członkowie Komisji Oświaty, p.o. Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu Kultury i Rekreacji w Zdzeszowicach, przedstawiciele klubów sportowych oraz inni zainteresowani zgodnie z listą obecności.

II. Porządek obrad:

1. Utrzymanie klubów piłkarskich i obiektów sportowych.

III. Przebieg posiedzenia.

Burmistrz Sylwester Gidel, zainicjował spotkanie, wskazując na główny temat - utrzymanie boisk piłkarskich w kontekście potrzeb klubów sportowych. Podkreślił, że priorytetem jest zrozumienie problemów klubów i znalezienie sposobów ich wsparcia. Poprosił o zajęcie stanowiska zaproszonych na spotkanie przedstawicieli klubów sportowych.

Paweł Kaczmarczyk (LKS "Górnik" Januszkowice) zwrócił uwagę na potrzebę przyznania klubom rocznej puli finansowej na utrzymanie obiektów sportowych. Argumentował, że takie rozwiązanie umożliwiłoby efektywne gospodarowanie środkami, w tym optymalizację kosztów energii i wody. Poruszono również potrzebę finansowania koszenia trawy, zakupu paliwa oraz ewentualnego zatrudnienia osób odpowiedzialnych za utrzymanie boisk. Kaczmarczyk podkreślił, że kluby obecnie muszą samodzielnie pokrywać większość kosztów, co odbija się negatywnie na ich funkcjonowaniu i przygotowaniu obiektów.

Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa) zaproponował stworzenie jednolitej listy priorytetowych potrzeb, takich jak paliwo, trawa, nawozy, woda i prąd. Sugerował, by wszystkie kluby uzgodniły wspólny zakres wydatków, co ułatwiłoby późniejsze rozliczenia. Zwrócił uwagę na konieczność przejrzystości i jednolitych zasad w podziale funduszy.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) podkreślił, że przyznawane fundusze są niewystarczające i nieproporcjonalne do potrzeb. Zwrócił uwagę na nierówność w podziale środków między kluby, niezależnie od liczby drużyn i intensywności użytkowania boisk. Obecne środki (12 tys. zł) ledwo wystarczają na podstawowe potrzeby, samo zatrudnienie trenera to wydatek rzędu . . . co zmusza kluby do szukania oszczędności, np. stosowania wapna zamiast farby do malowania linii boisk.

Piotr Lebok (Inspektor ds. Funduszy europejskich, Referat Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych) zwrócił uwagę, że środki dostępne na wsparcie klubów są ograniczone i nie mogą w pełni pokryć ich potrzeb. Podkreślił, że Gmina wspiera kluby, ale ich nie utrzymuje.

Krzysztof Moszek (LKS "Korona" Krępna) zadał pytanie dotyczące finansowania MKS Ruch Zdieszowice, co spotkało się z uwagą Burmistrza, że tematem spotkania jest wsparcie dla obecnych klubów, a nie analiza sytuacji Ruchu. Zachęcił do sprecyzowania potrzeb klubów, aby móc wypracować konkretne rozwiązania dotyczące utrzymania boisk.

Paweł Gołdyn (p.o. Dyrektora M-GOKSiR) wyjaśnił, że MKS Ruch Zdieszowice ponosi koszty wynajmu stadionu na zasadach komercyjnych i nie korzysta z bezpłatnych udogodnień. Wskazał, że kluby powinny precyzyjnie określić, jakiej kwoty potrzebują na utrzymanie boisk, unikając przy tym łączenia tego z kosztami trenerów czy zaplecza.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) podkreślił, że ograniczone fundusze zmuszają kluby do trudnych wyborów np. między utrzymaniem boiska a zatrudnieniem trenera, który jest wymagany przepisami.

Tomasz Nowicki (członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w Zdieszowicach) zaznaczył, że utrzymanie boisk i wynagrodzenie trenerów to dwa odrębne tematy, które należy traktować oddzielnie. Wskazał, że dotychczasowe dotacje miały wspierać kluby głównie w zakresie infrastruktury, a nie pełnej działalności.

Burmistrz ponownie przypomniał, że obecnym priorytetem jest skupienie się na utrzymaniu boisk, pozostawiając inne kwestie do omówienia w późniejszym czasie.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) zapytał, czy istnieje możliwość, aby Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Zdieszowicach przejął odpowiedzialność za utrzymanie boisk, co odciążałoby kluby z części obowiązków i kosztów?

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) wyjaśnił, że przejście utrzymania wszystkich boisk przez M-GOKSiR byłoby zadaniem wymagającym dodatkowych zasobów, w tym odpowiedniej liczby pracowników, którzy musieliby przygotowywać boiska w wyznaczonych terminach. Podkreślił, że z uwagi na specyfikę pracy na boiskach, konieczność dostosowywania harmonogramu do warunków pogodowych oraz ilość obiektów, takie rozwiązanie wiązałoby się z wysokimi kosztami. Gołdyn zaznaczył, że w przypadku przekazania boisk pod opiekę M-GOKSiR, zarządzanie nimi odbywałoby się na zasadach określonych harmonogramem, a klucze oraz dostęp do obiektów byłyby kontrolowane przez ośrodek. W takim modelu użytkownicy musieliby dostosować się do zasad i terminów ustalanych przez M-GOKSiR, co oznaczałoby rezygnację z dotychczasowej swobody w korzystaniu z boisk. Wskazał również, że ośrodek ponosiłby pełną odpowiedzialność za stan i przygotowanie obiektów.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) wyraził aprobatę dla przejęcia boisk przez M-GOKSiR na warunkach przedstawionych wcześniej przez Pawła Gołdyna. Podkreślił, że rozwiązanie takie mogłoby być korzystne, szczególnie w kontekście problemów z utrzymaniem boisk i ograniczeniem ich niekontrolowanego niszczenia, np. przez młodzież w trakcie suchych dni.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) odpowiedział, że przejście utrzymania boisk przez M-GOKSiR wymagałoby zatrudnienia dodatkowych pracowników, co znacząco zwiększyłoby koszty. Podkreślił różnicę między pracą instytucji z etatowymi pracownikami a wsparciem wolontariackim, które obecnie pozwala klubom na uzyskanie większej wartości z ograniczonych zasobów.

Gołdyn zaproponował alternatywne rozwiązanie polegające na przyznaniu klubom dodatkowej kwoty na pokrycie podstawowych kosztów utrzymania boisk, takich jak koszenie trawy czy zakup paliwa. Jednocześnie zadeklarował wsparcie M-GOKSiR w realizacji specjalistycznych zabiegów, które przekraczają możliwości klubów, takich jak piaskowanie czy aeracja, przy założeniu, że działania te będą odpowiednio zaplanowane. Zaznaczył, że potrzeby poszczególnych boisk różnią się w zależności od ich stanu. Przykładowo, Żyrowa może pozwolić sobie na piaskowanie dzięki osiągniętemu standardowi murawy, podczas gdy w Krępnej takie działania mogłyby pogorszyć sytuację ze względu na problemy z jakością gleby i przygotowaniem płyty boiska. Podkreślił, że zabiegi muszą być dostosowane do specyfiki i stanu każdego obiektu.

Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa) zachęcił do konstruktywnego podejścia i skorzystania z oferowanej pomocy. Podkreślił, że należy zabezpieczyć to, co już funkcjonuje, a jednocześnie starać się o dodatkowe

wsparcie. Zaproponował utworzenie wspólnej listy najważniejszych potrzeb klubów, które wymagają realizacji, oraz stworzenie grupy na WhatsAppie do bieżącej wymiany informacji i zgłaszania problemów. Sugerował, aby kluby oszacowały swoje koszty na podstawie wydatków z 2023 roku, uwzględniając wzrost inflacji. Dzięki temu można będzie uśrednić dane i uzyskać konkretną kwotę potrzebną na utrzymanie boisk. Leżoch zaznaczył, że dalsze działania powinny obejmować spotkanie z Burmistrzem i Pawłem Gołdynem (M-GOKSiR), aby wypracować konkretne rozwiązania.

Tomasz Nowicki zwrócił uwagę, że w wypowiedziach przedstawicieli klubów można dostrzec wzajemne pretensje i porównywanie się do innych, np. do sytuacji w Żywowej. Podkreślił, że Żywowa osiągnęła obecny poziom dzięki wieloletniej pracy i zaangażowaniu odpowiednich osób. W odniesieniu do Krępną przypomniał, że problemy tego obiektu mają swoje korzenie jeszcze za czasów dawnego Burmistrza, który planował budowę sztucznej murawy. Wskazał, że są to zaszczości historyczne, które wciąż wpływają na obecną sytuację boiska.

Marek Skóra (Przewodniczący Rady Miejskiej w Zdzeszowicach) wezwał uczestników do pozostawienia za sobą przeszłości i kwestii związanych z zarządzaniem Krępną przez poprzednie władze. Podkreślił, że obecnie istnieje wola ze strony Burmistrza oraz Dyrektora M-GOKSiR, aby poprawić sytuację i wesprzeć kluby. Skóra docenił pracę, jaką kluby wykonują na rzecz utrzymania boisk, często kosztem własnego czasu, zdrowia i środków. Zaznaczył, że wsparcie im się należy, a celem obecnych działań jest znalezienie sposobów, aby tę pomoc zrealizować. Jednocześnie przypomniał, że rozwiązania nie będą natychmiastowe i nie można oczekiwać szybkiego napływu dużych środków finansowych. Podkreślił potencjał, jaki leży w zasobach i wiedzy M-GOKSiR, który dysponuje odpowiednim sprzętem i doświadczeniem w utrzymaniu boisk. Zaznaczył jednak, że pomoc ośrodka nie polega na całkowitym przejęciu obowiązków klubów, ale na wsparciu w kluczowych aspektach. Docenił dotychczasowe wysiłki klubów i wyraził przekonanie, że przy odpowiedniej współpracy kluby nadal będą mogły sobie radzić.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) podkreślił, że celem jest znalezienie takiego rozwiązania, które pozwoli na zachowanie dotychczasowego zaangażowania klubów, ponieważ bez ich wkładu utrzymanie boisk byłoby niemożliwe przy obecnym budżecie gminy. Zaznaczył jednak, że planowane jest odciążenie klubów w wybranych obowiązkach, aby umożliwić im bardziej efektywne funkcjonowanie. Gołdyn zwrócił uwagę, że kluby nadal będą musiały angażować się w opiekę nad boiskami, tak jak do tej pory, ale część problemów finansowych i technicznych, takich jak np. koszty paliwa czy naprawa sprzętu, mogłaby być rozwiązana z pomocą M-GOKSiR. Zadeklarował gotowość do wsparcia w sytuacjach awaryjnych, podkreślając, że jest otwarty na współpracę i pomoc w miarę możliwości.

Zapelował, aby kluby zidentyfikowały największe problemy finansowe i wspólnie ustaliły realne potrzeby oraz rozsądną kwotę, która mogłaby je odciążyć. Zwrócił uwagę na konieczność wypracowania jednolitego podejścia, które będzie funkcjonować przez określony czas, zanim zostaną podjęte dalsze decyzje. Podkreślił, że pomysł całkowitego przejęcia boisk przez M-GOKSiR, choć często poruszany w rozmowach od lat, nie zawsze jest preferowany przez kluby, takie jak _____ i musi się zakończyć. Konieczne jest znalezienie wspólnego kierunku działań i sprawdzenie, jak proponowane rozwiązania będą funkcjonować w praktyce w dłuższym okresie, zanim podejmie się decyzje o bardziej radykalnych zmianach.

Krzysztof Moszek (LKS "Korona" Krępną) zwrócił uwagę na problem związany z niekontrolowanym korzystaniem z boiska _____ Wskazał, że ich zabawy prowadzą do niszczenia murawy i zapytał, czy klub ma prawo reagować w takich sytuacjach i przeganiać dzieci?

Burmistrz wyraził zdziwienie pytaniem i zasugerował, że odpowiedzialność za dzieci spoczywa na ich rodzicach. Wskazał, że należy szukać rozwiązania problemu w porozumieniu z rodzinami dzieci.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) przypomniał, że klub ma podpisaną umowę z Gminą, która zobowiązuje do dbania o obiekt. Podkreślił, że klub powinien reagować w takich sytuacjach, podobnie jak ma to miejsce na innych stadionach, gdzie również wymagane jest pilnowanie porządku.

Piotr Lebok zapytał Burmistrza o formę przekazywania dodatkowych środków finansowych na potrzeby klubów. Zasugerował dwie możliwe drogi: transfer środków przez M-GOKSiR na zabiegi pielęgnacyjne lub bezpośrednie zwiększenie funduszy w ramach konkursu, z których kluby mogłyby korzystać. **Burmistrz** opowiedział się za przekazywaniem dodatkowych środków bezpośrednio klubom, co pozwoliłoby im na samodzielne zarządzanie funduszami zgodnie z ich potrzebami.

Paweł Goldyn (M-GOKSiR) zaznaczył, że kluczowym wyzwaniem w kolejnym etapie jest ustalenie zasad podziału środków między kluby, co wymaga szczegółowych dyskusji i uzgodnień. **Burmistrz** zasugerował, aby M-GOKSiR oraz kluby zorganizowały osobne spotkanie, na którym wypracują wspólne stanowisko dotyczące podziału funduszy, a następnie przedstawią wyniki tych ustaleń.

Burmistrz zachęcił przedstawicieli klubów do wyrażenia swoich opinii na temat sposobu podziału dotacji. Poprosił każdego z obecnych o wypowiedzenie się indywidualnie, jak według nich środki powinny być dzielone, sugerując, by przedstawili swoje podejście, jakby sami byli w roli burmistrza i musieli dokonać takiego podziału.

Jarosław Dresler (Stowarzyszenie Miłośników Wychowania poprzez Sport i Rekreację "Koksownik" Zdieszowice) podkreślił, że osiągnięcie dobrych wyników sportowych wymaga odpowiedniego finansowania. Zaznaczył, że potencjał klubów w Zdieszowicach pozwala na osiągnięcie poziomu ligi opolskiej, ale brakuje środków, które umożliwiłyby utrzymanie tego poziomu. Przytoczył metaforyczne porównanie: *"dajcie pieniądze, a my zrobimy awans"*, akcentując potrzebę wsparcia finansowego jako warunku sukcesu. **Burmistrz** przyznał, że budżet na dotacje dla klubów jest ograniczony i nie może zostać zwiększony. Zwrócił jednak uwagę na konieczność efektywnego podziału dostępnych środków. Ponownie poprosił przedstawicieli o konkretne propozycje dotyczące zasad podziału funduszy, zaznaczając, że różnorodność potrzeb klubów wymaga uważnego podejścia.

Krzysztof Moszek (LKS "Korona" Krępna) wskazał na trudności finansowe klubu, podkreślając, że z otrzymanych 12 tys. zł aż 5,240 zł zostało przekazane do OZPN (Opolski Związek Piłki Nożnej). Zwrócił uwagę, że po opłaceniu zobowiązań wobec związku sportowego niewiele środków pozostaje na inne kluczowe potrzeby, takie jak wynagrodzenie trenera, utrzymanie boiska czy dodatkowe koszty. **Burmistrz** zwrócił uwagę, że wypowiedź nie odnosi się do pytania o sposób podziału środków. Przytoczył dane dotyczące dotacji na rok 2024, podkreślając różnice w przyznanych kwotach: 23 tys. zł dla Górnika Januszkowice, 34 tys. zł dla Koksownika, 58 tys. zł dla Żyrowej i 12 tys. zł dla Korony Krępna. Zasugerował, że należy przemyśleć kryteria podziału, aby osiągnąć większą sprawiedliwość i skuteczność wsparcia.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) podkreślił, że dwa lata temu, kiedy klub założył nowe drużyny, nie otrzymał żadnego wsparcia finansowego od Gminy. Zaznaczył, że pomimo iż drużyna powstała na terenie gminy, klub musiał radzić sobie bez dotacji. Dodał, że obecnie przyznana kwota 12 tys. zł nadal jest niewystarczająca.

Piotr Lebok wyjaśnił, że brak dotacji dwa lata temu wynikał z faktu, że drużyna została założona w trakcie roku, po ogłoszeniu konkursu dotacyjnego, który zwykle ma miejsce w grudniu lub styczniu. Środki na tamten rok były już rozdysponowane, a nowe drużyny mogły ubiegać się o wsparcie dopiero w kolejnym konkursie, co uniemożliwiło wsparcie finansowe w momencie ich powstania.

Burmistrz ponowił pytanie dotyczące kryteriów podziału środków, zaznaczając, że nie jest możliwe, aby fundusze były dzielone po równo między kluby. Wyraził potrzebę określenia jasnych zasad przyznawania dotacji.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) zgodził się, że równy podział środków jest niemożliwy, zwłaszcza że niektóre kluby mają więcej drużyn, co generuje wyższe koszty. Zasugerował jednak, że podział funduszy powinien być wystarczający, aby kluby nie musiały pod koniec roku martwić się, skąd zdobyć brakujące środki na podstawowe potrzeby.

Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa) podkreślił, że dotacje w Gminie powinny wspierać rozwój sportu,

przy czym największe koszty klubów stanowią wynagrodzenia trenerów oraz opłaty do OZPN. Wskazał, że kluczowym kryterium podziału środków powinna być liczba drużyn w danym klubie, szczególnie młodzieżowych, gdyż to one są przyszłością Gminy. Zaznaczył również, że koszty związane z meczami wyjazdowymi są znacznym obciążeniem finansowym – przykładowo, jeden wyjazd może kosztować nawet 1600 zł. Sugerował, aby po uwzględnieniu liczby drużyn młodzieżowych środki były dzielone według innych kryteriów.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) zwrócił uwagę, że koszty funkcjonowania klubów zależą również od poziomu rozgrywek. Kluby grające w opolskiej lidze, będą ponosić wyższe wydatki na dojazdy do miejsc takich jak Opole, Nysa czy Namysłów. Podkreślił, że ilość dostępnych funduszy determinuje możliwość uczestnictwa w wyższych ligach, a nie odwrotnie. Wskazał również, że szczególną uwagę należy zwrócić na grupy młodzieżowe, które generują koszty związane z dojazdami i opłatami związkowymi. Zauważył jednak, że zawodnicy poniżej określonego wieku nie muszą być zgłaszani do OZPN, co ogranicza dodatkowe koszty. Sugerował, aby kryterium podziału środków uwzględniało zarówno liczbę grup młodzieżowych, jak i drużyn seniorskich.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) zgodził się z argumentacją Gołdyna, wskazując na zasadność takiego podejścia.

Paweł Kaczmarczyk (LKS "Górnik" Januszkowice) oraz **Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa)** podkreślili zasadność uwzględnienia wzrostu kosztów w corocznych dotacjach. Wskazywali na potrzebę waloryzacji przyznawanych kwot, aby odzwierciedlały one rosnące opłaty związane z utrzymaniem klubów.

Piotr Lebok zasugerował wprowadzenie składek członkowskich jako rozwiązania finansowego, które funkcjonuje w wielu klubach, nawet od najmłodszych lat. Zapytał, czy opłata 50 zł miesięcznie byłaby dużym obciążeniem dla zawodników?

Krzysztof Moszek (LKS "Korona" Krępna) wyraził obawy, że wprowadzenie składek mogłoby odstraszyć zawodników, szczególnie w obecnych czasach, gdy oczekiwania zawodników są inne. Podkreślił, że ewentualne opłaty jawią się jako swoisty brak zachęty, a to może prowadzić do odpływu zawodników do innych klubów.

Piotr Lebok odpowiedział, że takie podejście wynika z wychowania zawodników w klubach, które przez lata nie wprowadzały składek ani zasad finansowej odpowiedzialności.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) zwrócił uwagę, że korzystanie z usług, takich jak siłownia, wiąże się z opłatami, a kluby mogłyby wprowadzić podobny system, aby zwiększyć swoje środki. **Burmistrz** podkreślił, że rodzice, którzy chcą, aby ich dzieci uczestniczyły w zajęciach sportowych, powinni być skłonni pokryć niewielkie składki, takie jak 50 zł miesięcznie.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) podkreślił różnice między poziomami rozgrywek, wskazując, że w niższych ligach, takich jak B-klasa, zawodnicy traktują grę bardziej rekreacyjnie. Przyciąga ich atmosfera wspólnej zabawy, możliwość zjedzenia kiełbaski, a nie profesjonalne podejście, jakie cechuje wyższe ligi, np. 4-ligę, gdzie zawodnicy otrzymują wynagrodzenie za mecze.

Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa) i **Piotr Lebok** podkreślili wartość zaangażowania lokalnych społeczności w funkcjonowanie klubów. Zwrócili uwagę, że po kilku latach wspólnego grania i współpracy, zawodnicy zaczynają się identyfikować z drużyną, co sprzyja budowaniu trwałych relacji i wspólnej pracy. Krytycznie ocenili osoby, które koncentrują się jedynie na własnych korzyściach, w myśl zasady: "co z tego będą mieć", ponieważ takie podejście nie sprzyja przyszłości klubów.

Marek Skóra przypomniał trudności związane z wprowadzaniem składek w przeszłości, odwołując się do sytuacji z piłkarskim przedszkolem, gdzie zbierano po 20 zł. Opisał swoje rozczarowanie oporem rodziców, którzy oczekiwali pełnego finansowania zajęć przez organizatorów, nie chcąc ponosić nawet drobnych

kosztów. Podkreślił, że takie podejście było wyzwaniem dla rozwoju działalności sportowej.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) zauważył, że sytuacja stopniowo się zmienia. Wskazał na przykład zajęć organizowanych przez M-GOKSiR, gdzie ustalone opłaty (nawet 300 zł za semestr) nie zniechęcają mieszkańców, a frekwencja jest wysoka. Podkreślił, że społeczeństwo zaczyna akceptować potrzebę uczestniczenia w kosztach, ale zasugerował, że kluby muszą same zdecydować, czy chcą wprowadzić takie rozwiązania.

Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa) poinformował, że od tego roku klub wprowadził składkę członkowską. Podkreślił, że jest to pierwszy krok w kierunku takiej finansowej współodpowiedzialności za klub.

Paweł Kaczmarczyk (LKS "Górnik" Januszkowice) dodał, że w jego klubie również pojawiła się składka w wysokości 20 zł, co pokazuje, że podobne inicjatywy są podejmowane w innych drużynach.

Szymon Kauf (członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w Zdziechowicach) zapytał przedstawicieli klubu z Krępnej o współpracę z firmą Wakro i korzyści, jakie klub uzyskał w ramach tej współpracy.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) potwierdził, że klub miał wsparcie finansowe od firmy Wakro, co umożliwiło rozpoczęcie jego działalność i rozwój.

Burmistrz podkreślił, że niezależnie od wysokości środków przyznanych przez Gminę, kluby muszą aktywnie poszukiwać sponsorów. Zwrócił uwagę, że samorząd nie jest w stanie w pełni pokryć kosztów utrzymania klubów.

Marcin Leżoch (LKS "Victoria" Żyrowa) zapytał, czy istnieje możliwość wcześniejszego rozstrzygnięcia konkursu na dofinansowanie sportu, aby środki były dostępne już od stycznia.

Piotr Lebok wyjaśnił, że konkurs można ogłosić, gdy dostępny jest projekt budżetu, co w tym roku powinno mieć miejsce około 15 listopada. Podkreślił jednak, że podpisanie umów jest możliwe dopiero po uchwaleniu budżetu, co zależy od jego finalizacji – zazwyczaj między połową grudnia a początkiem stycznia. Zasugerował również pewne rozwiązania, które mogłyby być jakąś opcją dla klubów, półśrodkiem do czasu rozstrzygnięcia konkursu na wsparcie.

Grzegorz Moj (LKS "Korona" Krępna) zapytał o całkowitą kwotę przeznaczoną na sport w bieżącym roku.

Piotr Lebok odpowiedział, że budżet na sport wyniósł 330 tys. zł.

Jarosław Dresler ("Koksownik") zapytał o zasady rozdzielania środków na wsparcie klubów w nadchodzącym sezonie, szczególnie w kontekście swoich grup dla najmłodszych: Skrzatów, Żaków i Orlików. Podkreślił, że klub nie jest w stanie prowadzić tych grup z powodu braku środków na zatrudnienie trenerów lub opłacenie dodatkowych jednostek treningowych organizowanych przez M-GOKSiR. Wskazał, że w chwili obecnej skupiają się na drużynach działających w lidze.

Piotr Lebok zachęcił do zgłaszania drużyn młodzieżowych, ponieważ ich liczba będzie miała wpływ na przyznawane wsparcie.

Marek Skóra na zakończenie poruszył temat opłat za korzystanie z boisk przez najmłodsze grupy, takie jak przedszkola piłkarskie. Przypomniał swoje wcześniejsze rozmowy z Pawłem Gołdynem, Jarosławem Dreslerem i Grzegorzem Belą na temat możliwości zwolnienia najmłodszych grup z tych opłat. Wyraził zrozumienie dla konieczności opłat w przypadku starszych grup, takich jak juniorzy, ale zasugerował, że najmłodsze dzieci powinny mieć możliwość korzystania z boisk bez dodatkowych kosztów.

Paweł Gołdyn (M-GOKSiR) wyraził poparcie dla pomysłu zwolnienia najmłodszych grup wiekowych z opłat za korzystanie z boisk, ale zauważył potencjalne trudności związane z tym rozwiązaniem. Wskazał, że na takim zwolnieniu najbardziej skorzystałby Koksownik, ponieważ wynajmuje stadion i ponosi za to opłaty, podczas gdy inne kluby zarządzają własnymi obiektami. Podkreślił, że w celu uniknięcia nierówności

konieczne byłoby zmniejszenie lub zniesienie opłat Koksownika za wynajem stadionu, aby klub ten nie był stratny w porównaniu z innymi. Zasugerował ustalenie symbolicznej opłaty, np. "za złotówkę", tak aby zachować wartość wynajmu, a jednocześnie wyrównać sytuację finansową klubu. Przytoczył też przykład wynajmu hali sportowej, gdzie obowiązuje opłata 10 zł plus VAT za godzinę treningową dla klubów z Gminy. Dzięki temu rozwiązaniu wszystkie kluby korzystają z hali na tych samych zasadach, a jednocześnie muszą racjonalnie planować liczbę treningów, aby nie zajmować czasu innym drużynom. Podsumowując, Gołdyn wskazał na potrzebę wypracowania wspólnego stanowiska, które uwzględni wszystkie kluby i będzie sprawiedliwe. Kluczowe będzie określenie zasad dotyczących wysokości wsparcia, sposobu jego rozdziału oraz dodatkowych ulg dla klubów takich jak Koksownik, które wynajmują obiekty.

Jarosław Dresler ("Koksownik") złożył prośbę o budowę boiska ze sztuczną murawą, sugerując jako lokalizację park lub teren, na którym znajdują się obecnie korty tenisowe. Burmistrz Odpowiedział, że ma koncepcję realizacji takiego projektu, jednak jego wykonanie wymaga pozyskania dodatkowych środków finansowych, których Gmina obecnie nie posiada.

Na spotkaniu Komisji nie podjęto żadnych uchwał ani wniosków.

Na tym spotkanie zakończono, a Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.

Protokół sporządził: Jędrzej Kopecki

Przewodniczący Komisji
Oświaty, Kultury i Sportu

Jędrzej Kopecki

